

# Francja chce zmniejszyć brzemie imigracji

Prezydent Emmanuel Macron powiedział, że Francja nie jest w stanie wziąć na swoje barki "całego cierpienia świata".

Wypowiedź padła w kontekście uzasadnienia konieczności wprowadzenia nowych, zaostrzonych przepisów dotyczących imigracji oraz systemu azylowego.

Francuski prezydent mówił o tym w wywiadzie dla telewizji BFM TV z okazji pierwszej rocznicy objęcia urzędu. Macron podkreślił, że jego kraj nie jest w stanie zapewnić schronienia wszystkim tym, którzy uciekają przed biedą i bezrobociem.

"We Francji prawo do azylu jest bezwarunkowe, zagwarantowane przez konstytucję, a my mamy obowiązek przyjmować ludzi, którym grozi ryzyko w przypadku przymusowego powrotu do domu – mówił prezydent. – W związku z tym, osobami, którym nie przysługuje azyl należy niezwłocznie się zająć i odesłać je z powrotem". Macron zwrócił też uwagę na fakt, że kilkuletni już przecież kryzys migracyjny nie przejawia żadnych oznak słabnięcia.

Nowe przepisy, przedstawione parlamentowi już w lutym, mają na celu przyspieszenie procedur przyznawania statusu uchodźcy, poprawę warunków w ośrodkach tymczasowych oraz usprawnienie deportacji. Okres zatrzymania nielegalnych imigrantów podwoi się i osiągnie 90 dni, skróci się czas, w którym przybysze mogą składać wnioski o azyl, a nielegalne przekraczanie granicy karane będzie grzywnami oraz pozbawieniem wolności na rok. Nowe przepisy ułatwią również przyznawanie azylu dzieciom oraz skrócą o połowę czas dany urzędnikom na przetworzenie danych i wydanie decyzji (do 6 miesięcy).

Minister spraw wewnętrznych Gerard Collomb wielokrotnie

wyrażał opinię, że nowe przepisy są „zrównoważone”, a bez nich Francja nadal przyciągałaby migrantów, zniechęconych przez surowsze przepisy w innych krajach europejskich. „Jeśli nie weźmiemy tych kwestii pod uwagę dziś, to jutro nie będziemy w ogóle w stanie zagwarantować prawa do azylu we Francji” – uważa minister.

W 2017 r. wpłynęło we Francji ponad 100 tysięcy wniosków o azyl – to rekordowa liczba i jednocześnie wzrost o 17% w porównaniu z rokiem poprzednim. Straż graniczna zatrzymała 85 tysięcy osób usiłujących nielegalnie dostać się na teren kraju.

Borsuk na podst. <http://rmcbfmtv.com>